

*Sygn. akt I C 370/11*

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 marca 2013 r.

Sąd Rejonowy w Środzie Śląskiej Wydział I Cywilny w składzie :

Przewodniczący SSR Urszula Wicińska

Protokolant Joanna Skrzeczek

po rozpoznaniu na rozprawie w dniu 11 marca 2013 r. w Ś.

sprawy z powództwa J. W.

przeciwko Zakładowi (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej Zakładu (...) Sp. z o.o. z siedzibą w K. na rzecz powoda J. W. kwotę 4.201,65 zł (cztery tysiące dwieście jeden złotych sześćdziesiąt pięć groszy) wraz z ustawowymi odsetkami od dnia 6 października 2011 r. do dnia zapłaty;

II. w pozostałym zakresie powództwo oddala;

III. nakazuje stronie pozwanej aby uiściła na rzecz Skarbu Państwa (kasa tut. Sądu) kwotę 211 zł (dwieście jedenaście złotych) tytułem nieopłaconych kosztów sądowych;

IV. przyznaje adw. A. K. z Kancelarii Adwokackiej w Ś. kwotę 738 zł tytułem nieopłaconych kosztów pomocy prawnej z urzędu udzielonej powodowi;

Z/

1) odnotować

2) kal. 21 dni

11 marca 2013 r.

## UZASADNIENIE

Powód J. W. żądaniem pozwu z dnia 29 czerwca 2011 r. domagał się zasądzenia od strony pozwanej Zakładu (...) Sp. z o.o. w K. na swoją rzecz kwoty 13.260 zł wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu oraz zasądzenie od strony pozwanej na rzecz powoda kosztów procesu według norm przepisanych.

W uzasadnieniu pozwu wskazał, iż żądanie dotyczy zwrotu nienależnego świadczenia, jakie poniósł na rzecz strony pozwanej, która naliczała i pobierała od niego opłaty za odprowadzanie ścieków niesłusznie, albowiem ścieki z mieszkania powoda odprowadzane są do szamba, które jest tak zbudowane, że wnikają one w głąb ziemi i nie są z niego wypompowywane. Podniósł, iż o tym, że szambo nie jest podłączone do kanalizacji miejskiej dowiedział się przy okazji prowadzonych robót ziemnych drogi dojazdowej do parkingu i w związku z tym w 2005 roku zaprzestał płacenia należności za odprowadzanie ścieków. Wskazał, iż żąda zwrotu nienależnie pobranych od niego opłat za okres od 1989 r. do 30 czerwca 2005 roku, przy przyjęciu średniej opłaty 65 zł za miesiąc.

W odpowiedzi na pozew strona pozwana wniosła o oddalenie powództwa w całości i zasądzenie na jej rzecz od powoda kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w wysokości przewidzianej prawem, to jest w kwocie 2400 zł oraz kwoty 17 zł tytułem zwrotu opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

Strona pozwana zgłosiła zarzut przedawnienia roszczenia wobec tego, iż powód poczynając od grudnia 2005 r. powziął przekonanie, że nie jest zobowiązany do zapłaty należności za odbiór ścieków, a wcześniej wpłacone kwoty były w jego ocenie skutkiem wyłudzenia przez stronę pozwaną. Wskazała, iż jej zdaniem postępowanie prowadzone przez Prokuraturę Rejonową w Środzie Śląskiej w sprawie wyłudzenia opłat za odprowadzanie ścieków, które zostało umorzone nie przerywa biegu przedawnienia roszczenia. Ponadto podała, iż powód zapłacił na rzecz pozwanej Spółki za odprowadzanie ścieków w 2000 r. kwotę 202,50 zł, w 2001 r. kwotę 417,69 zł, w 2002 r. kwotę 418,29 zł, w 2003 r. kwotę 539,05 zł, w 2004 r. kwotę 546,71 zł i w 2005 r. kwotę 414,31 zł. Zaprzeczyła jakoby nie odprowadzała ścieków do sieci gminnej, a więc że uiszczone świadczenia miały charakter nienależny. Ponadto strona pozwana podniosła, iż za stan przyłącza kanalizacyjnego, który jest bardzo zły, odpowiada powód.

W piśmie, które wpłynęło do Sądu w dniu 29 lutego 2012 r., powód podniósł, iż jego roszczenie nie uległo przedawnieniu, gdyż znajduje oparcie w art. 415 k.c. i art. 416 k.c., bądź w art. 405 k.c., gdzie okres przedawnienia wynosi 10 lat. Wskazał, iż pobranie opłat za ścieki, mimo ich nie odprowadzania do sieci kanalizacyjnej, miało charakter wyłudzenia. Podał, iż po zaprzestaniu uiszczania tych opłat od 2005 roku wielokrotnie zwracał się do strony pozwanej o zwrot poniesionych opłat oraz podłączenie do kanalizacji. Ponadto podniósł, iż podane w odpowiedzi na pozew wysokości opłat są zaniżone.

Ustosunkowując się do tego, w piśmie z dnia 6 marca 2012 r. strona pozwana podniosła, iż skoro powód wywodzi, że jego roszczenie ma oparcie w art. 415 k.c. i art. 416 k.c., okres przedawnienia w oparciu o przepis art. 4421 k.c. wynosi 3 lata od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i osobie obowiązanej do jej naprawienia, a powód dowiedział się o tym z chwilą zaprzestania uiszczania należności w listopadzie 2005 r.

Na rozprawie w dniu 29 października 2012 r. strona pozwana wskazała, iż nie dysponuje dokumentacją o wysokości opłat za odprowadzanie ścieków za wcześniejszy okres niż maj 1998 r., a na podstawie posiadanej dokumentacji za okres od maja 1998 r. do listopada 2005 r. wynika, że średnia opłat wynosiła 41,59 zł miesięcznie. Jednocześnie podniosła, iż powód nie wykazał w jakiej wysokości opłaty uiszczył. Na rozprawie w dniu 20 lutego 2013 r. powód podniósł, iż wysokość opłat za ścieki była trzykrotnie wyższa, niż wynika z dokumentacji przedłożonej przez stronę pozwaną.

Sąd ustalił następujący stan faktyczny:

Ścieki z lokalu powoda J. W. przy ul. (...) w K. w latach 1989 – 2005 nie były odprowadzane do kanalizacji zewnętrznej, a do szamba znajdującego się pod domem, wymagającego opróżniania wozem do wywozu nieczystości.

(dowód: opinia biegłego sądowego M. T. z dn. k. 166 – 168)

W okresie od 1989r. do listopada 2005 r. powód płacił za odprowadzanie ścieków do sieci gminnej z tego lokalu, który zajmował w tym czasie z żoną i dwójką dzieci.

Przy okazji prowadzonych robót przy budowie parkingu w 2005 roku dowiedział się, że ścieki nie są odprowadzane do kanalizacji miejskiej, gdyż powyższe mieszkanie nie jest do niej podłączone.

W porozumieniu z ówczesnymi władzami Zakładu (...) Sp. z o.o. zaprzestał płacenia za odprowadzanie ścieków od grudnia 2005 r.

Jego dowody uiszczenia opłat za ścieki z czasem stały się w znacznym stopniu nieczytelne.

(dowód: przesłuchanie powoda k. 198 – 199)

Od 2005 r. powód zwracał się do strony pozwanej o podłączenie kanalizacji odprowadzającej ścieki z jego lokalu do kolektora miejskiego pod groźbą zaprzestania płacenia za odprowadzanie ścieków i żądania zwrotu poniesionych kosztów.

Informował przy tym, że szambo jest podłączone do sieci wody pitnej oraz że nieodprowadzane nieczystości wsiąkają w grunt.

(dowód: pismo powoda wniesione w dniu 26.06.2005 r. k. 2

pismo powoda z dn. 23.03.2010 r. k. 14)

Pismem z dnia 18 września 2009 r. powód złożył zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa.

(dowód: pismo z dn. 18.09.2009 r. k. 42)

W 2011 r. została przeprowadzona kontrola przez stronę pozwaną dotycząca podłączenia lokalu powoda do sieci kanalizacyjnej miejskiej.

(dowód: notatka służbowa z dn. 6.06.2011 k. 43,

szkic k. 44,

zdjęcia k. 46,

notatka służbowa ze szkicem z dn. 6.06.2011 k. 46 – 48)

Powód wzywał stronę pozwaną do przedstawienia informacji o wysokości uiszczonych przez niego opłat za odprowadzanie ścieków od stycznia 1989 r. do 30 czerwca 2005 r., lecz bezskutecznie. Wskazywał na zamiar wystąpienia z żądaniem zwrotu zapłaconych opłat.

(dowód: pismo powoda z dn. 14.04.2010 k. 12)

Pismem z dnia 21 kwietnia 2011 r. wystąpił z przedsądowym wezwaniem do zapłaty kwoty jaka została od niego pobrana od stycznia 1989 r. do 30 czerwca 2005 r. tytułem opłat za odprowadzenie ścieków.

(dowód: wezwanie z dn. 21.04.2011 r. k. 7)

W okresie od 30 grudnia 1997r. do listopada 2005 r. należności za odprowadzanie ścieków z lokalu powoda wyniosły łącznie 3.077,45 zł. Średnia miesięczna ilość odprowadzanych ścieków wyniosła 14 m<sup>3</sup>.

(dowód: rozliczenie za odprowadzenie ścieków k. 62 – 65

dokumenty dot. wysokości opłat za wodę i odprowadzanie ścieków

k. 65 – 146)

Opłaty za odprowadzanie ścieków z gospodarstw domowych w okresie od 1997 r. ustalane przez Radę Miejską w K. wyniosły:

- od 29 lutego 1991 r. do 31 maja 1992 r. – 210 zł/m<sup>3</sup>,

- od 1 czerwca 1992 r. do 26 lutego 1993 r. - 1000 zł/m<sup>3</sup>,

- od 27 lutego 1993 r. do 24 lutego 1994 r. - 2000 zł/m<sup>3</sup>,

- od 25 lutego 1994 r. do 11 stycznia 1995 r. - 5000 zł/m<sup>3</sup>,
- od 12 stycznia 1995 r. do 30 maja 1996 r. - 20 groszy/ m<sup>3</sup>,
- od 31 maja 1996 r. do 29 grudnia 1997 r. - 0,91 zł/m<sup>3</sup>,

(dowód: uchwały Rady Miejskiej w K. k. 217 - 228)

Przeciętne miesięczne wynagrodzenie wynosiło:

- w 1989 r. - 206.758 zł,
- w 1990 r. - 1.029.637 zł,
- w 1991 r. - 1.770.000 zł,
- w 1992 r. - 2.935.000 zł,
- w 1993 r. - 3.995.000 zł,
- w 1994 r. - 5.328.000 zł ,
- w 2012 r. - 3.521,6 zł.

Wskaźnik cen towarów i usług konsumpcyjnych (inflacja) wynosił:

- w grudniu 1989 r. - 639,6%
- w grudniu 1990 r. - 249,3%
- w grudniu 1991r. - 70,3%
- w grudniu 1992r. - 43%
- w grudniu 1993r. - 35,3%
- w grudniu 1994r. - 32,2%
- w grudniu 1995r. - 27,8%

(dowód: informacje Głównego Urzędu Statystycznego)

Sąd zważył, co następuje:

Roszczenie powoda wywodzi się z treści art. 410 k.c., a zatem z faktu uzyskania przez stronę pozwaną świadczenia nienależnego. Przyczyną uzyskania tego świadczenia było pobieranie nienależnie od powoda opłat za odprowadzanie ścieków, podczas gdy jego lokal mieszkalny nie był podłączony do kolektora miejskiego, o czym on nie wiedział.

Poza sporem pozostawało to, że powód uiszczał w okresie od stycznia 1989 r. do 30 czerwca 2005 r. opłaty za odprowadzanie ścieków do kanalizacji zewnętrznej. Sporna jest nienależność ich uiszczenia, możliwość żądania ich zwrotu, a także wysokość tych opłat.

W toku postępowania dowodowego zostało wykazane, że lokal powoda nie był podłączony do kolektora wewnętrznego w okresie objętym żądaniem pozwu. Wynika to w szczególności z opinii powołanej przez Sąd biegłej sądowej z zakresu instalacji sanitarnych, w której wskazano, iż ścieki z tego mieszkania były odprowadzane pionem kanalizacyjnym do zbiornika szamba, którego część płynna zawartości przelewała się do studni wody, skąd przesączała się do gruntu.

Potwierdzone zostały zatem, w sposób nie budzący wątpliwości, zarzuty powoda, iż strona pozwana pobierała nienależnie opłaty za odprowadzanie ścieków. Bezspornym jest, iż powód o tym dowiedział się w 2005 r. i od tego czasu domagał się zwrotu uiszczonych opłat, lecz bezskutecznie. Wnosił również o podłączenie jego lokalu do kolektora miejskiego. Wszystko to bezskutecznie, a wręcz strona pozwana uparcie zaprzeczała faktom odnośnie podłączenia do miejskiej sieci kanalizacyjnej. Próbowała ponadto przerzucić odpowiedzialność na powoda wskazując po, przeprowadzonej w 2011 r. w wyniku działań powoda, kontroli przyłącza, że nie odprowadzanie ścieków jest spowodowane złym stanem przyłącza, za co on jest odpowiedzialny. Z opinii biegłego sądowego przeprowadzonej w sprawie natomiast wynika zaś, że na pewno od 1989 r. nie było w ogóle połączenia mieszkania powoda z kolektorem miejskim.

Strona pozwana podniosła ponadto zarzut przedawnienia roszczenia.

Przepisy o bezpodstawnym wzbogaceniu, które stosuje się do świadczenia nienależnego, nie zawierają regulacji szczególnych o terminie przedawnienia roszczenia i dlatego zastosowanie mają przepisy ogólne o przedawnieniach roszczeń art. 117 k.c. – 125 k.c.

Ogólny termin przedawnienia roszczeń wynosi 10 lat (art. 118 k.c.) i jego bieg rozpoczyna się od dnia, w którym roszczenie stało się wymagalne, a jeżeli jego wymagalność zależy od podjęcia określonej czynności przez uprawnionego, od dnia w którym roszczenie stałoby się wymagalne, gdyby uprawniony podjął czynność w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 k.c.). Wymagalność jest to stan, w którym wierzyciel może domagać się spełnienia świadczenia, a dłużnik ma je obowiązek spełnić. Wymagalność zobowiązania o zwrot nienależnego świadczenia jest powiązana z chwilą wezwania dłużnika przez wierzyciela do spełnienia świadczenia, gdyż należy ono do tzw. zobowiązań terminowych. Roszczenie o zwrot nienależnie spełnionego świadczenia staje się zatem wymagalne w dniu, w którym świadczenie powinno być spełnione, gdyby wierzyciel wezwał dłużnika do wykonania zobowiązania w najwcześniejszym możliwym terminie (art. 120 § 1 zd. drugie w zw. z art. 455 k.c.).

Bezspornym jest, iż powód dowiedział się o nienależności świadczeń obejmujących opłatę za odprowadzanie ścieków w 2005 r. Wcześniej o tym, iż jego lokal nie jest podłączony do kolektora miejskiego nie wiedział i mając na uwadze okoliczności sprawy, a w szczególności to, iż zamieszkuje on w budynku wielorodzinnym, nie mógł się dowiedzieć. Uzasadnionym było przekonanie powoda o podłączeniu do sieci kanalizacji miejskiej w sytuacji gdy fachowy podmiot zajmujący się odprowadzaniem ścieków (początkowo Gmina) naliczał opłaty i je od powoda pobierała Okazją do powzięcia wiedzy odnośnie podłączenia do kolektora były roboty budowlane przy budowie parkingu, podczas których zostało odkryte miejsce, gdzie przyłącze kanalizacyjne powinno się znajdować.

Już w 2005 roku w piśmie złożonym w dniu 23 czerwca w Zakładzie (...) Sp. z o.o. powód wezwał stronę pozwaną do zwrotu nienależnie pobranych opłat za odprowadzanie ścieków i ten dzień należy uznać za datę wymagalności jego roszczenia. Do jego przedawnienia zatem nie doszło, gdyż nie minęło 10 lat określone w art. 118 k.c. w zw. z art. 120 k.c.

Odnośnie zaś wysokości żądania strona pozwana podniosła, iż powód jej nie wykazał zgodnie z treścią art. 6 k.c.

Powód żąda zwrotu opłat uiszczonych za okres od 1 stycznia 1989 r. do 30 czerwca 2005 r.

Żądanie dotyczące okresu od 30 grudnia 1997r. do 28 grudnia 2005 r. zostało wykazane za pomocą dokumentacji przedstawionej przez stronę pozwaną na żądanie Sądu, zgodnie z wnioskiem dowodowym powoda.

Zostały zgłoszone przez powoda zarzuty do wysokości opłat wynikających z tych dokumentów lecz niczym nie zostały poparte. Powód w szczególności nie przedstawił dowodów na twierdzenia, iż te opłaty były trzykrotnie wyższe. W braku innych dowodów, zgodnie z treścią art. 6 k.c., dokumentacja przedstawiona przez stronę pozwaną została przyjęta jako podstawa rozstrzygnięcia. Na jej podstawie została również określona średnia miesięczna ilość odprowadzanych ścieków z gospodarstwa domowego powoda, która to wartość została następnie wykorzystana przy szacowaniu wysokości należnego powodowi świadczenia za okres od 1 stycznia 1989 r. do 29 grudnia 1997 r. w oparciu o 322 k.p.c.

Sąd uznał za wiarygodne twierdzenia powoda, iż nie dysponuje dowodami wpłaty, które wskutek upływu czasu wyblakły i stały się nieczytelne. Przedstawił on ponadto dowody na to, iż od 2005 r. starał się uzyskać od strony pozwanej dane odnośnie wysokości uiszczonych przez niego opłat, lecz bezskutecznie.

Zdaniem Sądu zaszły zatem przesłanki do uznania, iż udowodnienie żądania w całości jest niemożliwe i dlatego skorzystał z przewidzianej w art. 322 k.c. możliwości zasądzenia odpowiedniej sumy według oceny sądu opartej na rozważeniu wszystkich okoliczności sprawy.

Przy określeniu należnego powodowi świadczenia zostały wykorzystane uchwały Rady Miejskiej w K. w sprawie wysokości opłat za wodę i ścieki.

Zgodnie bowiem z przepisami wykonawczymi do Prawa wodnego – ustawy z dnia 24 października 1974 r., kwestie opłat były ustalane przez terenowe organy administracji państwowej będące organami założycielskimi przedsiębiorstwa eksploatującego te urządzenia, a następnie przez rady gminy (rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 23.12.1986 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz opłat za wodę i odprowadzanie ścieków, Dz. U. 1986 r. nr 47, poz. 234; ustawa z dn. 8.03.1990 r. o samorządzie terytorialnym Dz. U. 1990 r. nr 16, poz. 85; rozporządzenie Rady Ministrów z dn. 18.12.1996 r. w sprawie urządzeń zaopatrzenia w wodę i urządzeń kanalizacyjnych oraz zasad ustalania opłat za wodę i wyprowadzanie ścieków, Dz. U. 1996 r. nr 151, poz. 716).

W oparciu o te uchwały zostały określone opłaty za odprowadzanie ścieków za okres od 29 lutego 1991 r. do końca 1997 r., gdyż tylko uchwały Rady Miejskiej w K. dotyczące tego okresu zostały przez Sąd uzyskane od strony pozwanej. Za okres od 1 stycznia 1989 r. do 28 lutego 1991 r. wysokość opłat została ustalona w oparciu o wysokość procentowego udziału wysokości opłaty w stosunku do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 1991 r. ( $210 \text{ zł/m}^3 : 1770000 \text{ zł} \times 100 = 0,012\%$ ). Żądanie powoda zawierało również w sobie wniosek o waloryzację nienależnego świadczenia, gdyż w pozwie domagał się ona kwoty 65 zł miesięcznie za okres od 1989 r. do 30 czerwca 2005 r. W przeciwnym wypadku, jego żądanie chociażby za pierwsze lata tego okresu byłoby zupełnie wyliczone.

Zgodnie z treścią art. 3581 § 3 k.p.c. w razie istotnej zmiany siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania, sąd może po rozważeniu interesów stron, zgodnie z zasadami współżycia społecznego, zmienić wysokość lub sposób spełnienia świadczenia pieniężnego, chociażby było ustalone w orzeczeniu lub umowie.

Dla sądowej waloryzacji zasadniczym jest zatem ustalenie, że nastąpiła istotna zmiana siły nabywczej pieniądza po powstaniu zobowiązania. Celem waloryzacji jest przywrócenie – przynajmniej w przybliżeniu, początkowej wartości długu. Przy waloryzacji bierze się pod uwagę interes obu stron oraz zasady współżycia społecznego w świetle specyficznych okoliczności danej sprawy, w tym treści i charakteru zobowiązania, rodzaju świadczenia. Spełnienie świadczenia pieniężnego w nominalnej wysokości, w warunkach dużych zmian siły nabywczej pieniądza, nie zawsze stanowi bowiem właściwe wykonanie zobowiązania (art. 354 k.c.).

Sąd uznał, iż w świetle okoliczności sprawy waloryzacji powinny podlegać świadczenia nienależnie pobrane w latach 1989 – 1994, kiedy to wartość pieniądza podlegała największemu obniżeniu. Wpłata zaś nominalnej wartości nie byłaby spełnieniem zobowiązania, czyli zwrotem nienależnie pobranego świadczenia z tytułu odprowadzania ścieków. Wówczas opłaty te miały swoją wartość w odniesieniu do uzyskiwanych dochodów i uzasadnione jest dążenie, aby zwrot nastąpił również nie symbolicznie, lecz w wysokości zwaloryzowanej. W związku z tym został przyjęty wskaźnik waloryzacyjny w postaci wysokości przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w 2012 roku. Na jego podstawie oraz w oparciu o wyliczony stosunek wysokości stawek do przeciętnego miesięcznego wynagrodzenia w ówczesnym czasie, Sąd ustalił następującą wysokość opłat za odprowadzanie ścieków:

- za okres od 1 stycznia 1989 r. do 31 grudnia 1991 r. w wysokości 0,42 zł/m<sup>3</sup>, to jest łącznie 211,68 zł (0,012% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 36 miesiące);

- za okres od 1 stycznia 1992 r. do 30 maja 1992 r. w wysokości 0,24 zł/m<sup>3</sup> , to jest łącznie 16,8 zł (0,007% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 5 miesięcy);

- za okres od 1 czerwca 1992 r. do 31 grudnia 1992 r. w wysokości 0,19 zł/m<sup>3</sup> , to jest łącznie 116,62 zł (0,034% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 7 miesięcy);

- za okres od 1 stycznia 1993 r. do 26 lutego 1993 r. w wysokości 0,88 zł/m<sup>3</sup> , to jest łącznie 24,64 zł (0,025% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 2 miesiące);

- za okres od 27 lutego 1993 r. do 31 grudnia 1993 r. w wysokości 1,76 zł/m<sup>3</sup> , to jest łącznie 246,4 zł (0,005% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 10 miesięcy);

- za okres od 1 stycznia 1994 r. do 31 grudnia 1994 r. w wysokości 1,3 zł/m<sup>3</sup> , to jest łącznie 218,4 zł (0,037% x 3.521,67 zł x 14 m<sup>3</sup> x 12 miesięcy).

Nie zostały zwaloryzowane opłaty za lata 1995 – 1997, które zostały ustalone w oparciu o odpowiednie uchwały Rady Miejskiej w K. przy przyjęciu średniej miesięcznej ilości odprowadzanych ścieków na poziomie 14 m<sup>3</sup>, co łącznie dało kwotę 289,66 zł. Był to bowiem okres już po denominacji złotego, okres stabilizacji waluty, co przemawia przeciwko potrzebie waloryzacji.

Mając powyższe na uwadze, na podstawie dokumentacji dotyczącej wysokości opłat za odprowadzane ścieki poniesionych przez powoda w okresie 1998 – 2005 oraz oszacowania wysokości tych opłat za pozostały okres, roszczenie powoda zostało uwzględnione do kwoty 4.201,65 zł.

Odsetki zasądzono na podstawie art. 481 § 1 k.c., który stanowi że jeżeli dłużnik opóźnia się ze spełnieniem świadczenia pieniężnego, wierzyciel może żądać odsetek za czas opóźnienia.

Początkową datą zasądzenia odsetek jest data wskazana w pozwie jako data wniesienia pozwu. W tym przypadku była to data uzupełnienia braków formalnych pozwu po zwrocie pozwu, to jest 16 października 2011 r. W tym dniu niewątpliwie roszczenie powoda o zwrot nienależnie pobranego świadczenia było wymagalne.

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., obciążając stronę pozwaną w całości kosztami procesu, gdyż określenie należnej powodowi sumy zależało od oceny sądu.

O nieopłaconych kosztach pomocy prawnej z urzędu orzeczono na podstawie § 19 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu.